



GROWTH THROUGH
TRANSFORMATIONAL CHANGES
As the national agency entrusted with the EU Structural and Cohesion Fund
promote participation of women in restructuring the changing working environment



RAPORT KRAJOW

SERBIAN



Co-funded by
the European Union

Sprawozdanie eksperta krajowego Republiki Serbii

Projekt GTC UE oczekuje od krajowego eksperta Republiki Serbii (dalej: **RS**), w ramach Studium na poziomie krajowym Republiki Serbii, obejmującym między innymi 7 partnerów, w tym Polskę, Słowację, Macedonię Północną, Czarnogórę, Rumunię i Hiszpanię w sektorze przemysłowym, zidentyfikowanie jako kluczowego celu **studium możliwości i wyzwań związanych z wprowadzeniem zmian w sektorze przemysłowym, w kontekście podwójnej transformacji spowodowanej dekarbonizacją i cyfryzacją.**

Krajowy ekspert z Republiki Serbii ocenił wpływ technologii cyfrowych i zielonych polityk/ekopolityk w Republice Serbii, na warunki pracy w sektorze przemysłowym. Istotnym aspektem studium jest reakcja pracowników na podwójną transformację oraz **sposób, w jaki omawia się i negocjuje procesy dekarbonizacji i cyfryzacji w ramach struktur i mechanizmów dialogu społecznego na poziomie przedsiębiorstw w realnym sektorze Republiki Serbii.**

Studium przypadków przeprowadzone w Republice Serbii, jak przedstawiono w załączniku do niniejszego raportu, dotyczą wpływu podwójnej transformacji na warunki pracy w przedsiębiorstwach sektora przemysłowego.

- Wszystkie studia przypadków zawarte w załączniku zostały przeprowadzone w firmach działających w sektorze przemysłowym w Republici Serbii, zatrudniających od 50 do 470 pracowników, oraz w innych przedsiębiorstwach zatrudniających ponad 6000 osób. Niestety, udział pracowników w analizowanym procesie jest niski lub wręcz nie istnieje, ponieważ Prawo pracy, ZPD [*Prawo spółek*] z 2012 roku i inne przepisy nie zezwalają pracownikom sektora realnego w Republice Serbii na reprezentację w organach zarządzających pracodawców. **To prowadzi do ograniczonego poziomu konsultacji i informowania oraz wykluczenia udziału w zarządzaniu.** Dlatego projekt GTC szczególnie skupia się na cyfryzacji i dekarbonizacji jako kluczowych potrzebach działań partnerów społecznych w zapobieganiu redukcji miejsc pracy oraz tworzeniu przestrzeni do wdrażania technologii ekologicznych poprzez przekwalifikowania i inne strategie utrzymywania i zwiększania liczby miejsc pracy poprzez nowe alternatywne zielone technologie.

W zakończeniu krajowego raportu możemy jedynie stwierdzić, że ankieta, znajdująca się w załączniku, została przeprowadzona jako podstawa, aby poprzez niniejszy projekt zwiększyć widoczność problemów wynikających z procesów dekarbonizacji i cyfryzacji na poziomie Republiki Serbii, a obecnie z tego wynika również kwestia sztucznej inteligencji.

Sekundarne/wtórne badania dotyczące dekarbonizacji i cyfryzacji powinny obejmować przegląd przepisów na poziomie państwowym w Republici Serbii, jednakże są średnio oceniane, w

kontekście podwójnej transformacji związanej z dekarbonizacją i cyfryzacją na poziomie państwa, przedsiębiorstwa i całego sektora przemysłowego w Republice Serbii.

Ze względu na minimalny poziom umiejętności/kompetencji cyfrowych przedstawicieli pracowników, ankietę i raport ten zebrali narodowi eksperci, drogą telefoniczną i e-mailową od przewodniczących organizacji związkowych. Na podstawie przeprowadzonej ankiety opracowali niniejszy raport.

Przedstawiciele administracji państwowej i pracodawców nie wykazali zainteresowania uczestnictwem w projekcie GTC, więc niniejszy raport dotyczący Republiki Serbii został sporządzony bez ich aktywnego udziału. To jednak nie oznacza, że nie mają strategii. Faktycznie, Republika Serbii i pracodawcy są bardzo chętni do korzystania z korzyści wynikających z cyfryzacji w celu zwiększenia swojej konkurencyjności. Z kolei państwowa, prowincjonalna i lokalna administracja prowadzi programowe działania mające na celu stworzenie gospodarczego środowiska sprzyjającego zwiększeniu konkurencyjności gospodarki Republiki Serbii w regionie, Unii Europejskiej i globalnej gospodarce.

Republika Serbii jako państwo posiada strategię rozwoju cyfryzacji w sektorze publicznym od 2019 roku, obejmującą także samorządy lokalne, i aktywnie działa na rzecz stworzenia atrakcyjnego środowiska gospodarczego w Republice Serbii.

Tak więc, po trzech rewolucjach przemysłowych, które doświadczył świat, wkroczyliśmy w erę czwartej, której jesteśmy świadkami. Jak to zdefiniował Klaus Schwab, dyrektor Światowego Forum Ekonomicznego w 2015 roku, rewolucja ta całkowicie zlikwiduje przepaść między technologią a ludźmi i wpłynie na naszą tożsamość, na to, co robimy i kim jesteśmy.

Transformacja cyfrowa, czyli cyfryzacja, to globalne pojęcie, które, jak już wspomnieliśmy, dotknęło również Serbię. Obejmuje sztuczną inteligencję, uczenie maszynowe, Internet rzeczy, dane, inteligentne technologie oraz inteligentne miasta.

Według oświadczeń urzędników państwowych premiera Republiki Serbii, zgodnie z najnowszym globalnym raportem Banku Światowego z grudnia ubiegłego roku, który porównuje postępy w dziedzinie cyfrowej transformacji administracji publicznej w 198 gospodarkach świata, Serbia zajmuje imponujące 11. miejsce na świecie i 4. miejsce w Europie. Jak twierdzą urzędnicy państwowi, którym warto wierzyć, nasz kraj, Republika Serbii (RS), jest zdecydowanie na pierwszym miejscu w regionie, nawet przed Austrią, Hiszpanią, Niemcami, Wielką Brytanią i wieloma innymi wysoko rozwiniętymi krajami.

Nasze państwo uruchomiło nawet program poszerzania wiedzy na temat cyfrowej transformacji o nazwie „Serbia digitalizuje” [Serbia dokonuje cyfryzacji]. Za jego realizację odpowiedzialne jest Biuro Technologii Informacyjnych i Elektronicznej Administracji [Kancelarija za informacione tehnologije i elektronsku upravu].

Zatem w erze czwartej rewolucji przemysłowej cyfryzacja staje się głównym katalizatorem innowacji, modernizacji, wzrostu gospodarczego, konkurencyjności oraz wszechstronnego społeczno-gospodarczego postępu i rozwoju.

Rząd Republiki Serbii rozpoznał znaczenie cyfryzacji i rozwoju e-administracji (e-Uprava), co przyczyniło się do znacznego postępu w tej dziedzinie w ciągu ostatnich kilku lat. Digitalizacja, jako jeden z priorytetów rządu Republiki Serbii, ma na celu transformację sposobu działania administracji publicznej oraz poprawę jej ekonomiczności, transparentności i jakości pracy.

I rzeczywiście, elektroniczna administracja (e-Uprava) umożliwiła nam pożegnanie z czekaniem w kolejkach, tłokiem przy okienkach czy błędnymi numerami telefonów. Teraz wszystkie sprawy administracyjne możemy wygodnie załatwić z domu, z biura, a nawet w podróży, korzystając z telefonów komórkowych.

To konkretnie oznacza, że możemy załatwić sprawy związane z dokumentami, zaświadczeniami, sprawy związane z przedszkolami, ubezpieczeniem zdrowotnym, dostępne są również usługi związane z urbanistyką, finansami i tak dalej. Oczywiście, w wyniku tych działań w administracji państwowej i sektorze publicznym doszło do znacznej redukcji liczby umów dla wielu pracowników, co zdecydowanie nie jest zgodne z punktem widzenia związków zawodowych.

Kancelaria ds. Technologii Informacyjnych i Elektroniczna Administracja [eUprava] (za czwartą rewolucję technologiczną) powołała **Państwowe Centrum Danych [Državni data centar]**, które jest jednym z najnowocześniejszych w regionie pod względem technicznym i bezpieczeństwa. **Znajduje się w Kragujevacu [Kragujevac]**, zostało otwarte w 2020 roku, a jego celem jest umożliwienie szybszej, sprawniejszej i bezpieczniejszej administracji elektronicznej oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa danych.

Tu są przechowywane dane i sprzęt różnych instytucji państwowych, takich jak Ministerstwo Administracji Publicznej i Samorządu Terytorialnego, Centralny Rejestr Ubezpieczenia Społecznego, Ministerstwo Rolnictwa oraz wiele innych ministerstw i organów państwowych. W centrum znajduje się sprzęt i dane Biura ds. Technologii Informacyjnych i Elektronicznej Administracji [eAdministracji], a także Państwowa Infrastruktura Chmury Oracle. Oprócz przechowywania sprzętu organów państwowych, oferuje usługi Państwowej/rządowej Chmury – Government Cloud.

W Kragujevcu [Kragujevac] zbudowano, wyposażono i uruchomiono do użytku dwa obiekty **Państwowego Centrum Danych [Državni data centar]**, najnowocześniejszego i najbardziej wydajnego centrum przechowywania danych w regionie. Pierwszy obiekt, oprócz administracji publicznej, jest przeznaczony także dla użytkowników komercyjnych, gdzie swoje dane i aplikacje dziś powierzają pod komercyjnymi warunkami duże światowe firmy IT, takie jak Oracle, IBM, Huawei – co zostało przedstawione na konferencji Smart eGovernment 2022 przez urzędników rządowych Republiki Serbii ds. IT i eGovernment.

Digitalizacja i cyfryzacja to nie tylko proces transformacji społeczeństwa i gospodarki jako całości, ale również niezbędny warunek przetrwania firm na krajowym i globalnym rynku. Wdrażanie nowoczesnych i innowacyjnych rozwiązań technologicznych opartych na ICT jest dziś jednym z podstawowych narzędzi zwiększania konkurencyjności, produktywności i efektywności gospodarki jako całości.

Dlatego też **Serbska Izba Gospodarcza (PKS) [Privredna komora Srbije (PKS)]** uruchomiła **Centrum Transformacji Cyfrowej (CDT) [Centar za digitalnu transformaciju (CDT)]**, który jest projektem mającym na celu transformację cyfrową biznesu. Jak zaznaczają, jest to główna siła napędowa koordynacji i implementacji transformacji cyfrowej we wszystkich branżach prywatnego sektora, ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw.

Część projektu GTC dotycząca badań związanych z cyfryzacją i zastosowaniem technologii informacyjnych w sektorze realnym dostarcza następujące dane. Wyniki badań przeprowadzonych przez CDT CDT [Centrum Transformacji Cyfrowej] we współpracy z Ipsos Marketing pokazują, że w gospodarce Republiki Serbii **około jedna trzecia przedsiębiorstw nie podejmuje inicjatyw związanych z transformacją cyfrową procesów biznesowych, a ponad połowa firm nie ma planów na przyszłe projekty związane z transformacją cyfrową.**

Rozpoznano znaczenie i pozytywny wpływ transformacji cyfrowej, największy w usługach, a najmniejszy w rolnictwie. Wnioski wskazują, że pierwsze kroki w transformacji cyfrowej w Serbii muszą mieć charakter edukacyjny – jak podano na stronie CDT [Centrum Transformacji Cyfrowej].

Jednym z pierwszych kroków w kierunku ustanowienia modelu wsparcia dla transformacji cyfrowej jest tworzenie sieci konsultantów posiadających wiedzę i doświadczenie w procesach związanych z cyfrową transformacją całego przedsiębiorstwa.

Ich wiedza, doświadczenie i kontakty będą dostępne dla firm zainteresowanych transformacją cyfrową biznesu - dodaje się.

ICT (technologie informacyjno-komunikacyjne) jako sektor jest branżą eksportową Serbii odnoszącą największe sukcesy, z daleko największą nadwyżką eksportową i ponad siedmiokrotnym wzrostem w ciągu ostatnich 10 lat.

Eksport usług w ubiegłym roku osiągnął wartość ponad 2,6 miliarda euro, co oznacza wzrost o około 40% w porównaniu do roku poprzedniego, a nadwyżka wyniosła ponad 1,5 miliarda euro.

ICT sektor generował połowę wszystkich nowych miejsc pracy w 2021 roku w naszym kraju, czyli co druga nowa oferta pracy była w tym sektorze. Odnotowano również jeden z największych wzrostów zatrudnienia w sektorze ICT w Europie, z wzrostem o ponad 50% w porównaniu do roku 2016. Te dane są bardzo interesujące z perspektywy świata pracy i ich reprezentantów, czyli związków zawodowych, ale niestety pracownicy sektora ICT nie wykazują zainteresowania członkostwem w związkach zawodowych.

Ministerstwo Informacji i Telekomunikacji Republiki Serbii podczas spotkania z gospodarczą delegacją rządu USA i przedstawicielami amerykańskich firm stwierdziło, że sukces Serbii w rozwoju sektora ICT wyraźnie pokazuje zmianę na rynku pracy i przesunięcie w kierunku gospodarki opartej na innowacjach.

Serbia nadal nie ma jasnego planu wdrożenia Sofijskiego Porozumienia w sprawie dekarbonizacji. Serbia zobowiązała się do wygaszenia swojego systemu energetycznego na węgiel do 2050 roku, z czym zdecydowanie nie zgadzają się związki zawodowe, obawiając się, że w takim przypadku ponad 150 tysięcy pracowników straciłoby pracę, jeśli nie będzie alternatywnych rozwiązań.

Zgodnie z powyższym, prezydent Republiki Serbii podczas strajku górników w Zagłębiu Kolubara przeciwko dekarbonizacji w sierpniu 2021 roku powiedział następujące słowa: "Serbia nie ma zamiaru uciekać od swoich mocy węglowych, od swoich mocy cieplnych i nie zrezygnuje z nich, co oznacza, że będziecie mieć swoją pracę za 10, 20 i 30 lat."

Jednakże, Serbia zobowiązała się zrezygnować z węgla, który obecnie, zgodnie z najnowszym bilansem energetycznym, stanowi prawie 70% produkcji energii elektrycznej w tym kraju.

W 2020 roku premier Serbii Ana Brnabić podpisała Deklarację w Sofii, zobowiązując się do osiągnięcia do roku 2050 neutralności węglowej /neutralności emisyjnej dwutlenku węgla przez Serbię.

Jednakże, oprócz niniejszej Deklaracji, nie istnieje żaden inny dokument określający, czy jest to możliwe czy nie, oraz czy obecnie pracuje się nad Krajowym Planem na rzecz energii i klimatu.

" W obecnym kształcie polityki publicznej, kwestie dotyczące dekarbonizacji nie istnieją. Obecna strategia rozwoju energetycznego nie przewiduje rezygnacji z węgla w żaden sposób.

Specjaliści twierdzą, że plan jest opóźniony o dwa lata i obecnie nie może zostać przyjęty z powodu nadchodzących wyborów.

Biorąc pod uwagę trendy w UE i status Republiki Serbii jako kraju kandydującego do UE, jasne jest, że zielona agenda będzie wcześniej czy później wdrażana w Republice Serbii, chociaż może to być bardziej wymagające.

Analizowane są różne scenariusze, w tym niektóre rozważają nawet energię jądrową, co jest całkowicie niedopuszczalne zgodnie z naszym prawem.

Jeśli Serbia nie będzie gotowa podążać w kierunku dekarbonizacji, eksperci uważają, że poniesie poważne szkody ekonomiczne.

"Przede wszystkim chodzi o mechanizmy poboru opłat za emisję dwutlenku węgla, które Unia Europejska teraz wprowadza dla wszystkich krajów, z którymi współpracuje i prowadzi wymianę handlową. Innymi słowy, jeśli importujesz z Chin czy z Serbii, gdzie nie ma opłat za emisję CO₂, Unia Europejska naliczy je przy imporcie. W ten sposób chronią konkurencyjność swojej gospodarki i przemysłu.

Skutki będą się tylko nasilać, dodaje, jeśli Serbia przystąpi do UE.

Co państwo planuje do 2050 roku i jakie są alternatywy dla węgla z Ministerstwa Energii, jak również z Ministerstwa Ochrony Środowiska, nie jest jasne ani dla państwa, ani dla związków zawodowych...

Jeśli chodzi o region, Bośnia jest pierwsza, Serbia druga pod względem ilości środków finansowych przeznaczanych na węgiel. Mimo zobowiązań do redukcji energii zanieczyszczającej, **Serbia jest druga na Bałkanach Zachodnich** po Bośni i Hercegowinie pod względem środków finansowych przeznaczanych na węgiel, co pokazuje ostatni raport Wspólnoty Energetycznej dotyczący monitorowania transformacji energetycznej. Według ich wcześniejszych analiz, tylko w 2019 roku Serbia wydała 41 milionów euro na wsparcie dla energii węglowej, a od 2015 do końca 2019 roku ponad 388 milionów euro."

CO₂ jest najbardziej rozpowszechnionym gazem cieplarnianym w Serbii. Jest przyczyną zmian klimatycznych, które powodują susze, powodzie i ekstremalne temperatury zagrażające zdrowiu ludzi.

Liderzy Czarnogóry również nie mają jasnej wizji, jak zastąpić energię węglową, która wytwarza niemal połowę energii elektrycznej w Czarnogórze.

Według rządu, kraj ten „nie ma dużego problemu z emisją gazów”, jednak ekolodzy twierdzą wprost przeciwnie, że „poważnie manipulują”, klasyfikując Czarnogórę jako kraj o niskich emisjach.

Według Global Economy, Czarnogóra zajmuje 69. miejsce spośród 186 krajów, z średnią wartością emisji CO₂ wynoszącą 4,04 metrycznych ton, podczas gdy światowa średnia wynosi 4,24 metrycznych ton.

Ponadto zobowiązania wynikające z Porozumienia Paryskiego oraz szereg innych związanych z integracją z UE, które obowiązują wszystkich sygnatariuszy, w tym Serbię i Czarnogórę, nie pozwalają na lekceważenie największych zanieczyszczycieli/trucicieli, takich jak elektrownie ciepłne TEKÓ, TENT, Kolubara, które tylko w 2020 roku emitowały blisko 964 000 ton dwutlenku siarki. Elektrownie te produkują 70% energii elektrycznej w Republice Serbii.

Z kancelarii rządu Republiki Serbii wyjaśnia się, że Europa w międzyczasie ustanowiła nowe i bardziej rygorystyczne zasady, które praktycznie zobowiązały wszystkie kraje do zatrzymania inwestycji w sektorze elektroenergetycznym opartym na węglu. Twierdzą, że spowodowało to wątpliwości co do realizacji rozpoczętych projektów w elektrowniach, takich jak instalacja urządzeń do odsiarczania i elektrofiltrów, co zagroziło pracy części metalurgiczno-górniczego przemysłu i zagroziło wielu miejscom pracy, co spowodowało aktywizację związków zawodowych do protestów....

UE uważa, że niniejsze inwestycje nie zmniejszą znacząco emisji dwutlenku węgla (CO₂), ani nie zwiększą efektywności energetycznej, dlatego inwestowanie w to całe przedsięwzięcie jest "klimatycznie nieuzasadnione" i "czystym marnotrawstwem pieniędzy".

Jesteśmy świadkami poważnych opóźnień w rekonstrukcji, biorąc pod uwagę, że mówimy o tym od 2017 roku, że umowa z wykonawcami została zawarta w 2019 roku, a projekt nie dalej nie został opracowany. Nierealne jest oczekiwanie na zakończenie prac do końca 2024 roku, podczas gdy instalacje mogą działać tylko przez kilka lat".

Rząd Republiki Serbii, Ministerstwo Energetyki i Górnictwa uważa, że te elektrownie mogłyby w przyszłości, w fazie przejściowej, wykorzystywać gaz jako główny nośnik energii, zwłaszcza że Republika Serbii ma specjalne umowy na tani gaz z Rosją, co według nich uczyniłoby to przejście realnym w przyszłości.

Jednak UE uważa, że elektrownie gazowe to „brak wizji i prowadzenie niepewnej polityki energetycznej i gospodarczej oraz polityki rozwoju kraju.

Większy nacisk może zostać położony na potencjał hydrologiczny, małe i średnie elektrownie wodne, a także na energię wiatru i możliwości solarne oraz zdolności do alternatywnego kierunku.

Większość europejskich krajów unika importu gazu, ponieważ zostały dotkliwie dotknięte, z uwagi na 1000% wzrost cen tylko w ubiegłym roku, a my planujemy nową zależność energetyczną.

Dlatego też zobowiązania wynikające z porozumień paryskich, sofijskich i innych..., zgodnie z celami klimatycznymi, Republiki Serbii i krajów regionu, takich jak BiH i Czarnogóra, powinny podjąć kierunek sprawiedliwej i energetycznej transformacji oraz zapewnienia odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej, oczywiście przy wsparciu funduszy UE przeznaczonych na te cele."

Sposób, w jaki rozpocznie się przejście energetyczne w regionie, w tym również w Bośni i Hercegowinie (która jest ekonomicznie interesująca dla Republiki Serbii ze względu na wspólne projekty elektrowni wodnych na Drinie), nadal nie jest znany. Podobnie jak wszystkie kraje Bałkanów Zachodnich, Bośnia i Hercegowina zobowiązała się również do redukcji emisji szkodliwych gazów.

Na szczycie w Glasgow, członek Prezydium BiH, Željko Komšić, powiedział, że do 2030 roku kraj ten zmniejszy emisję gazów cieplarnianych o 33,2%, a do 2050 roku o prawie 66%. Jednakże pojawia się pytanie, czy jest to możliwe.

Rząd Republiki Serbii przyjął decyzję o wdrożeniu Dyrektywy UE 2009/28 w 2012 roku, dotyczącej promocji produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, w ramach której ustalono dla Republiki Serbii obowiązkowy cel osiągnięcia udziału energii z odnawialnych źródeł (OZE) w krajowym zużyciu brutto energii końcowej na poziomie 40% do 2020 roku. Jako punkt wyjścia przyjęto rok 2009, gdzie udział OZE wynosił 34% w ogólnym krajowym zużyciu brutto energii.

Jednakże, według raportów dostępnych w instytucjach państwowych, udział produkcji energii elektrycznej z elektrowni ciepłych w 2020 roku wyniósł około 78%, czyli 15 390,67 GWh, a elektrownie ciepłe wyprodukowały 10 443 GWh, co stanowi wręcz wzrost o 8,6% w porównaniu do roku 2019.

To, co martwi związki zawodowe, to brak jasnych strategii dotyczących alternatywnych technologii zielonych, które mogłyby zatrudnić dużą liczbę pracowników w sektorze górniczo-energetycznym Republiki Serbii. Jako związek nie pozwolimy, bez protestów i oporu, na to, aby tak duża liczba naszych kolegów straciła pracę...!!!

Mimo gotowości do budowy nowych elektrowni ciepłych, takich jak TEKŃ, przy chińskich projektach i finansowaniu przez kredyty EBRD, EBI..., władze Republiki Serbii twierdzą, że są zdecydowane i zaangażowane w proces dekarbonizacji. Kilka miesięcy temu w NSRS [*Parlament Republiki Serbii*] została przyjęta ustawa o odnawialnych źródłach energii.

Władze Republiki Serbii twierdzą, że niemożliwe jest podjęcie decyzji dotyczącej daty wyłączenia elektrowni ciepłych, przy jednoczesnym odniesieniu się do politycznych relacji w kraju, regionie, na Bałkanach, wpływu wojny rosyjsko-ukraińskiej, pandemii Covid-19 i innych... .

W think tanku "Reset" twierdzą, że Republiki Serbii, BiH i Czarnogórze sytuacja jest jeszcze gorsza niż na Ukrainie i w Mołdawii oraz w niektórych krajach, które później przystąpiły do Wspólnoty Energetycznej, i że nie spełniono warunków, które określiła Wspólnota Energetyczna.

"Dwa czynniki odgrywają rolę - po pierwsze, rząd w ogóle nie rozumie tego, o czym mówimy, czyli trzeciej rewolucji przemysłowej, a drugim problemem jest to, że nie postrzegają tranzytji/transformacji jako szansy. Widzą ją jako zagrożenie. Zadają pytanie, co zrobimy z 25 000 górników, ale nie powinno to być pytanie. Pytaniem jest, jak stworzyć 90 000 nowych miejsc pracy, aby znaleźć miejsce dla 25 000 górników" - twierdzą związki zawodowe.

Związki zawodowe uważają, że istnieje mnóstwo korzyści wynikających z energetycznej transformacji, a Republika Serbii ma ekonomiczny potencjał, jeśli chodzi o energię słoneczną, wiatrową i hydroelektryczną. Ocenia się, że energia pochodząca z tych źródeł jest dwukrotnie większa niż wszystkie potrzeby ludności, co umożliwiłoby całkowite wyeliminowanie elektrowni ciepłych i hydroelektrowni oraz przyniosłoby znaczące zyski z sprzedaży energii elektrycznej w regionie i UE.

Związki zawodowe są zdania, że głównym problemem jest to, że nosicielami transformacji nie mogą być państwowe przedsiębiorstwa energetyczne, ponieważ są one kontrolowane bezpośrednio przez polityków.

Czas płynie. Wszyscy inni działają, zamykają, budują farmy wiatrowe, elektrownie słoneczne, zmieniają cały system, a nasi politycy tylko odkładają, kierując się mantrą, że nie należy tego robić podczas ich kadencji. Spośród wszystkich krajów Bałkanów tylko Macedonia Północna wykazała się dużą determinacją, zamykając elektrownie węglowe."

Centrum Ochrony Środowiska (CZŻS) wielokrotnie apelowało o zmniejszenie emisji szkodliwych gazów. W badaniu przeprowadzonym przez nich wskazano, że emisja dwutlenku siarki z elektrowni na Bałkanach Zachodnich tylko w 2020 roku była 2,5 raza większa niż łączna emisja wszystkich elektrowni w UE.

Republika Serbii, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra... są od lat wśród czołówek krajów Bałkanów Zachodnich pod względem przekraczania granicznych wartości emisji szkodliwych substancji, szczególnie w energetyce. Niestety, nadal jesteśmy jednymi z ostatnich krajów, które deklarują się i decydują o dekarbonizacji" - twierdzą związki zawodowe oraz Centrum Ochrony Środowiska.

Związki zawodowe uważają, że przyjęcie ustawy o odnawialnych źródłach energii może stymulować inwestorów i przedsiębiorców, zwłaszcza w czasie kryzysu energetycznego, poprzez fundusze UE. Na przykład Rumunia otrzymała 2,000 miliardów na zamknięcie swoich kopalń i elektrowni węglowych z funduszy UE, więc realne jest, że kraje Bałkanów Zachodnich otrzymają nieodpłatne środki UE na alternatywne technologie zielone i zatrudnienie pracowników sektora energetycznego, którzy mogą zostać zatrudnieni w sektorze produkującym energię elektryczną. Oczywiście, są także miejsca pracy w sektorze recyklingu odpadów... i ich przetwarzania na energię.

Jesteśmy świadkami, że dotychczasowe dotacje były nieprzejrzyste - ukrywane i przyznawane głównie lobby energetycznemu z kręgu interesantów partii rządzącej, zwłaszcza lobby kopalnemu. Mamy nadzieję, że dekarbonizacja zawita również w naszej części świata. Kwestią czasu jest, kiedy produkcja energii z paliw kopalnych przestanie być opłacalna z powodu wprowadzenia podatków jako rekompensaty, które odstraszą kraje pozostające przy brudnej strategii energetycznej opartej na paliwach kopalnych.

Początkiem listopada 2021 roku w Glasgow (Wielka Brytania) odbyła się Konferencja Narodów Zjednoczonych poświęcona zmianom klimatycznym, podczas której przedstawiciele wszystkich 197 krajów zawarli porozumienie w sprawie zmian klimatu. Wśród sygnatariuszy są również przedstawiciele krajów Bałkanów Zachodnich."

W porozumieniu podkreślono „zaniepokojenie” globalnym ociepleniem, którego planeta już doświadcza, podczas gdy naukowcy i ekolodzy na całym świecie ostrzegają, że przyczyną są emisje powstałe w wyniku spalania paliw, takich jak węgiel, ropa naftowa i gaz. Porozumieniem paryskim z 2015 roku, które pierwsze rozpoznało zagrożenia dotyczące zmian klimatycznych, wymaga się, aby państwa dokonały zmian w swoich prawach i działaniach, aby utrzymać globalne ocieplenie „znacznie poniżej” dwóch stopni Celsjusza - i aby starały się pozostać na poziomie 1,5 stopnia - w celu zapobieżenia katastrofie klimatycznej. Celem jest kontynuowanie redukcji emisji, aż jej netto wartość nie spadnie do zera do 2050 roku.

Z drugiej strony, kraje Bałkanów Zachodnich podpisały również Deklarację Sofijską, czyli „Zieloną agendę”, która zobowiązuje do śledzenia i realizacji europejskich polityk dotyczących zmian klimatycznych.

Kraje regionu podjęły zobowiązanie do wdrażania działań w zakresie przeciwdziałania zmianom klimatycznym i zanieczyszczeniom, w tym wspierania wprowadzania opłat lub podatków od emisji dwutlenku węgla oraz stopniowego eliminowania dotacji dla węgla.

Reprezentacja pracowników w sektorze publicznym i państwowym jest niewystarczająca, zwłaszcza w sektorze rzeczywistym/realnym, w ramach **rady pracowników i związków zawodowych**. Na przykład w Niemczech ten problem nie występuje tak często, ponieważ **rady pracowników funkcjonują na poziomie przedsiębiorstw, a związki zawodowe zawierają układy zbiorowe i negocjują** z pracodawcami na poziomie branżowym i krajowym oraz oczywiście biorą udział w części dotyczącej dekarbonizacji, digitalizacji oraz poszukiwania alternatywnych technologii zielonych, które mogłyby zatrudnić nadmiar pracowników w sektorze produkcji energii termoeenergetycznej.

W Republice Serbii nie istnieją, nie zostały powołane, rady pracowników, więc pracownicy są reprezentowani przez związki zawodowe, które są obecne w firmach jako osoby prawne, a zgodnie z prawem pracodawca jest zobowiązany do informowania i konsultowania się z nimi, zgodnie z Prawem pracy, artykuły 206 do 218..., ale niestety w rzeczywistości konsultacje i informowanie jest na bardzo niskim poziomie, a uczestnictwo w sektorze rzeczywistym/realnym praktycznie nie istnieje!!

W tym celu na poziomie regionalnym konieczne jest realizowanie tematycznych projektów mających na celu podniesienie świadomości pracowników oraz partnerów społecznych państwa i pracodawców na temat dekarbonizacji i cyfryzacji, **ze szczególnym uwzględnieniem potrzeby zmiany prawa o spółkach handlowych w Republice Serbii, które od 2012 roku wykluczają przedstawicieli pracowników z organów zarządzających przedsiębiorstwami w sektorze realnym, co nie dotyczy sektora publicznego podlegającego władzy państwa, prowincji i lokalnej administracji jako założycieli tych przedsiębiorstw.**

Niestety, USTAWA O PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH ("Sl. Glasnik RS" ["Dziennik Urzędowy RS"], nr 15/2016 i 88/2019), w artykule 17, prawnie normuje obowiązek przedsiębiorstw będących własnością państwową, prowincjonalną, lokalną lub inną formą własności publicznej. **Obowiązkiem tych przedsiębiorstw jest to, że w organach zarządzających tymi przedsiębiorstwami powinni znajdować się reprezentanci pracowników**, artykuły 17,18,19,20 ustawy, zgodnie z którymi **Rada nadzorcza, dyrektor i dyrektor wykonawczy nie mogą powoływać przedstawiciela pracowników do Rady Nadzorczej.** Niestety, norma ta jest bardzo często omijana - nadużywana przez pracodawców, którzy w sposób pośredni mianują swoich popleczników, którzy w ostatecznym rozrachunku nie reprezentują interesów pracowników, a formalnie i imperatywnie powinni reprezentować interesy pracowników, czyli pracowników, w efekcie następuje brak głosu przedstawicieli pracowników w poważnych kwestiach, takich jak dekarbonizacja i cyfryzacja itp.

Obecnie Republika Serbii, według naszych informacji, jak i żaden z krajów kandydujących do UE nie posiada ram prawnych dotyczących uczestnictwa pracowników w przedsiębiorstwach, co utrudnia aktywne uczestnictwo w realizacji **projektu GTC dotyczącego dekarbonizacji i cyfryzacji. Ważne jest również, żeby we wszystkich przedsiębiorstwach, tj. spółkach, istniały dobrze zorganizowane związki zawodowe na wszystkich poziomach - na poziomie przedsiębiorstwa, a także na poziomie branżowym i krajowym.**



**GROWTH THROUGH
TRANSFORMATIONAL CHANGES**
in the industrial sector influenced by the EU Green Deal and digitalization and
proactive participation of workers in restructuring the changing working environment



- this copy is free -

Funded by the European Union. Views and opinions expressed are however those of the author(s) only, and do not necessarily reflect those of the European Union or European Commission. Neither the European Union nor the granting authority can be held responsible for them.



**Co-funded by
the European Union**